

Galaktyka nie-miasta - DetalFest

Pomysł na hasło przewodnie festiwalu zrodził się w ruchu. Jesienią 2020 r., zmęczona pandemicznymi ograniczeniami, zaczęłam wędrować pomiędzy wsiami województwa łódzkiego. Ramę stanowiły stacje kolejki ŁKA. Pokonywałam pieszo dystanse od Rozprzry do Luciążanki, od Łaznowa do Rokiccin, od Przyłęku Dużego do Wągrów – by wymienić tylko kilka tras. Przestrzeń, którą obserwowałam, wymykała się znanym schematom i nazewnictwu.

Różnica zaczynała się już w rozpiętości nieba nad głową. Zazwyczaj im większe miasto, tym bardziej zdominowany nieboskłon; szczyty wysokich budynków tną go na paski, odbierając majestat. Na wsi nie tracimy z oczu skali nieba. „Stężenie człowieka” w przestrzeni jest niskie – zabudowę przeplatają obszary pól, nieużytków i lasów. Modne miejskie tematy, takie jak uwzględnienie potrzeb nie-ludzkich użytkowników w architekturze, projektowanie partycypacyjne czy zero waste są obecne tutaj od dawna.

Wieś jest też terenem, na którym miejski gorset gustu i poprawności, kontroli, oceny i regulacji zostaje rozluźniony lub zasznurowany jest w inny sposób. Nieraz jest to powodem żartów czy krytyki ze strony miejskich estetyków. Wieś rysuje się w ich opowieściach jako kraina balotów słomy przebranych za minionki czy obszar łęgowy łabędzi z opon. W takich ocenach ginie jednak sedno tych zjawisk – człowiek wyrażający swoje marzenia, potrzeby i aspiracje.

Ciekawość oglądanego świata zaprowadziła mnie do nowego języka, w którym obecne są krusznie, gniazda kamieni i budynki inwentarskie – by wymienić tylko niektóre ze słów koniecznych do opisu wsi. Zjawiska te funkcjonują w ścisłym związku z lokalną architekturą i przestrzenią.

Im bardziej kamienista ziemia – tym więcej murowanych z kamienia kapliczek, ogrodzeń, stacji drogi krzyżowej. Im bardziej produkcja rolna nastawiona jest na chów zwierząt, tym więcej „obozowej”, barakowej architektury z wertykalnymi akcentami silosów z paszą. Znaczny udział upraw roślin przekłada się na utrwalane przez stulecia podziały i faktury ziemi, tworzące „pejzaże miedz” czy „krajobrazy bruzdowo-zagonowe”, które doczekały się już swojej literatury. Sprzęty tracące funkcję użytkową zyskują często drugie życie jako akcenty estetyzujące budynki – koła od bryczek, orczyki czy chomąta spotkać można na ścianach wielu z nich. Jest to droga, jaką ornamenty pokonywały od tysiącleci – powołane do życia z przyczyn utylitarnych, zmieniły się w znaki czasu, a następnie w zdobienia.

Przeprowadzenie liczącej setki kilometrów „kwerendy nożnej” w podłódzkich wsiach poskutkowało zaproszeniem na DetalFest specjalistów i pasjonatów, zdolnych zbudować pogłębiony obraz „nie-miast” i obecnych w nich zjawisk architektonicznych. Sercem festiwalu tradycyjnie będą bowiem prelekcje. Wystąpienia zostały podzielone na trzy bloki: „nie-miasto”, „jednak miasto” i „piękno nie-ludzkie”. W pierwszym z nich: Dorota Brauntsch opowie o ginącym pięknie ceglanych domów na południu kraju, dr Daria Jagiełło przybliży architekturę młynów wodnych z dorzecza Bzury,

dr inż. Kasper Jakubowski zarysuje specyfikę tzw. parków czwartej przyrody, Kamila Kulik pokaże, jak wyglądają inne ulice Piotrkowskie województwa łódzkiego, Aleksandra Lisiak przybliży uniwersum wiejskich remiz, Izabela Redman-Zalewska i Marcin Zalewski podzielą się obserwacjami na temat kamiennego dziedzictwa ziemi lubawskiej, dr Olga Solarz opowie o związkach praktyk magicznych i religijnych ze zdobieniami na ścianach domów wiejskich, prof. Jarosław Szewczyk przybliży zagadnienia związane z budowaniem z byle czego: łoju, chrustu, słomy czy żużlu, Mariusz Wiśniewski pokaże realia życia w XVIII-wiecznym domu podcieniowym, Piotr Znaniński podzieli się

swoją miłością do białostockich Skorup.

Blok „jednak miasto” pozwoli dostrzec różnice i podobieństwa pomiędzy światem wsi a niewielkich miast. Z Pawłem K. Krawczykiem odwiedzimy pobliski Zgierz, a z Mają Szwedzińską poznamy mniej znanego brata PKiN-u, czyli Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej.

Program wystąpień zamknie blok poświęcony projektowaniu dla użytkowników nie-ludzkich. Dr Mikołaj Golachowski poszuka odpowiedzi na pytanie, czy zwierzęta postrzegają piękno, a Monika Rosińska i Agata Szydłowska opowiedzą o budowaniu miasta ludzko-nie-ludzkiego.

Poza prelekcjami przygotowaliśmy bogaty program wydarzeń towarzyszących, nad którymi czuwa Kamila Kulik. Na liście znalazły się warsztaty twórcze dla dzieci i dla dorosłych, spacerzy badawcze, wystawy fotografii i inne atrakcje. Główne wydarzenia festiwalowe odbędą się w przestrzeniach partnera wydarzenia - Muzeum Miasta Łodzi w dniach 10-18 września. Więcej informacji: www.detalfest.pl, www.facebook.com/detalfest.

Maria Nowakowska, dyrektorka Festiwalu DetalFest

Lista prelekcji wraz z opisami:

BLOK: NIE-MIASTO

Dorota Brauntsch - Domy bezdomne

Domy bezdomne o opowieść o znikających budynkach z cegły na górnośląskiej wsi. Murowane zagrody zaczęły pojawiać się na Górnym Śląsku w połowie XIX w. wraz z wprowadzeniem przez Prusy zakazu stosowania drewna do budowy gospodarstw. W okolicach Pszczyzny, w dawnym Księstwie Pszczyńskim, zaczęły powstawać piękne i okazałe budynki, które odznaczały się własnym stylem. Zdobione szczyty ścian, charakterystyczne wejścia do domów czy przydaszki to tylko niektóre z niezwykłych detali tego budownictwa. Te unikatowe siedliska zaczęły stopniowo znikać po II wojnie światowej. Wraz z upowszechnieniem się nowoczesnych materiałów budowlanych zaczęła także umierać lokalna tradycja rzemieślnicza. Pomimo wpisania wielu gospodarstw z cegły do rejestru zabytków, domy te są systematycznie wyburzane. W niedalekiej przyszłości całkowicie znikną z krajobrazu wsi.

dr Daria Jagiełło, Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu - A co, jeśli nie detal? Percepcja i znaczenie historycznych młynów wodnych położonych w dorzeczu Bzury

Jak każdy z obszarów dziedzictwa, tak również dziedzictwo techniki posiada swe specyficzne cechy. Dlatego też powszechnie uznaje się nadrzędność funkcji nadającej określony ton formie obiektów przemysłowych, które pod względem artystycznym postrzegane są jako skromne i mało reprezentacyjne. Oszczędność ich dekoracji i na ogół powtarzalność skąpego detalu nie oznacza jednak, że nie posiadają one wartości artystycznej lub że nie mogą stanowić przedmiotu doznania estetycznego. W ramach referatu zaprezentowane zostaną historyczne młyny wodne z końca XIX i początku XX wieku, które zachowały się w dorzeczu Bzury. To właśnie na ich przykładzie omówione zostaną nie tylko zazwyczaj nieeksponowane walory obiektów techniki, ale również (biorąc pod uwagę ich historię) znaczenie, jakiego nabierały na przestrzeni lat w oczach lokalnych społeczności.

Spojrzymy na młyny również jako na miejsce zapisujące się na mentalnych mapach mieszkańców regionu, odnotowując ich bardzo realny wpływ na krajobraz kulturowy.

dr inż. Kasper Jakubowski, Fundacja Dzieci w Naturę – Czwarta przyroda: „przez sztukę do natury”

Prezentacja pokazuje rolę ekologii, architektury i rzeźby plenerowej na terenie „zagospodarowanych” i niezagospodarowanych nieużytków. Czwarta przyroda, nowa dzikość, trzeci krajobraz to przestrzenie, które zaczynają być postrzegane dziś jako coś wartościowego – są też przedmiotem rozmaitych działań projektowych i artystycznych. Sukcesja natury kolonizującej wyeksploatowane miejsca pozbawione gospodarczej funkcji stanowi ogromny potencjał do twórczej interpretacji i adaptacji. Niektóre z nich nasuwają pytanie o rolę sztuki w kontekście czwartej przyrody, wyzwań ekologii i granic możliwej ingerencji w naturalnie zachodzące procesy. W prezentacji przybliżono rozwiązania mające wpływ na społeczny odbiór leżących odłogiem terenów m.in. na przykładzie berlińskich parków natury.

Kamila Kulik - Inne ulice Piotrkowskie województwa łódzkiego

Nie jednej ulicy na imię Piotrkowska. A jednak zapatrzeni w łódzką Pietrynę, nie wiemy prawie nic o jej imienniczkach, których w województwie łódzkim mamy kilkanaście. Podczas prelekcji zajrzemy na Piotrkowskie we wsiach i miasteczkach regionu. Zobaczymy, czy i co je łączy z najważniejszą ulicą Łodzi.

Aleksandra Lisiak - Remiza strażacka jako inkluzywny element przestrzeni

Remiza strażacka jest elementem na trwałe wpisanym w krajobraz wsi. Często funkcjonuje jako jedyna lub jedna z niewielu przestrzeni integracji mieszkańców w małych miejscowościach. Fenomen OSP uwidacznia się na mapach z gęstą siatką strażnic, przekładając się na pozycję organizacji w strukturze społecznej. Podczas prelekcji, oprócz przybliżenia tła historycznego, zobaczymy charakterystyczne przykłady remiz wraz z autorską typologią obiektów. Porównamy współczesne realizacje polskie na tle kilku przykładów europejskich, ze wskazaniem różnic, zalet oraz wad rozwiązań. Zostaną omówione charakterystyczne detale oraz elementy strażnic i ich współczesne interpretacje. Celem wystąpienia jest przedstawienie drzemiącego w tej funkcji potencjału oraz wskazanie możliwych kierunków rozwoju.

Izabela Redman-Zalewska, Marcin Zalewski, Fundacja Wybudowania - Głazy, szopy i lufciki. O kamiennym dziedzictwie ziemi lubawskiej

Fundacja Wybudowania w 2020 roku rozpoczęła akcję dokumentowania kamiennego budownictwa wiejskiego z okolic Nowego Miasta Lubawskiego, Lubawy i Lidzbarka. Wolontariusze sfotografowali ponad 120 budynków gospodarczych i domów zbudowanych z wykorzystaniem kamienia polnego. Pochodzące z przełomu XIX i XX wieku obiekty są zbudowane z naturalnego surowca, w jaki obfitują wzgórza ziemi lubawskiej. Uczestnicy opisywali także kamienne znaki drogowe i obiekty małej architektury, które świadczą o rozwiniętym w regionie rzemiośle kamieniarskim. Odbyły się pokazy łupania kamienia, wystawy i wycieczki rowerowe. Wszystko miało na celu wskazanie unikalnego charakteru wiejskiej zabudowy ziemi lubawskiej oraz wyznaczenie dobrych wzorców dla dalszego wykorzystania kamienia polnego w kształtowaniu krajobrazu.

dr Olga Solarz - Między Bogiem a demonami. Co robią krzyże, rozety, gołąbki, wisienki, romby czy koguty nad wejściami i na ścianach domów wiejskich?

Ludowa wizja świata dzieli przestrzeń na trzy poziomy: boski, ludzki i demoniczny. Człowiek, jako istota tchnięta i z Boga, i z Szatana zamieszkuje świat środkowy, podatny na działanie zarówno boskie, jak i diabelskie. Dom w tradycyjnym wyobrażeniu stanowił „centrum” i jak każde centrum był punktem wyjścia i odniesienia. Jednocześnie każdy dom, choć sam w sobie był centrum, miał wewnętrzne centra, w których odbywały się magiczne rytuały. Dom miał również granicę, która była niebezpieczna, choć w niektórych rytuałach leczniczych też pomocna. Zarówno w miejscach centralnych, jak i granicznych, ludzie malowali, rzeźbili, wycinali lub wieszali znaki o funkcji apotropeicznej. Spotykane dziś detale na budynkach wiejskich w Polsce i w Ukrainie (rozety, gołębie, kwiaty, wzory geometryczne, koguty), które odczytujemy jako elementy o funkcjach estetycznych, często mają dużo głębsze znaczenie. Bywa, że pozostaje ono czytelne jedynie dla antropologa czy historyka sztuki, a już zupełnie nieczytelne dla mieszkańca owego domu.

prof. Jarosław Szewczyk (Politechnika Białostocka) - Sztuka budowania z byle czego: o budynkach z gliny, chrustu, słomy, polan, starych garnków i nie tylko

Współczesny zwrot ku bio- i ekobudownictwu z użyciem gliny, słomy czy pieńków, wsparty został w niektórych krajach nośnymi hasłami życia zgodnego z naturą, samodzielnego budowania jako formy psychoterapii itp. Podziwiając pasję wielu propagatorów ekobudownictwa i samodzielnie odkrywając celowość i piękno nowo wznoszonych domów z kostek słomianych (strawbale), z pieńków (cordwood masonry), z gliny (rammed earth) i podobnych materiałów, może nie zdajemy sobie sprawy, jak ciekawe i jak nietypowe (z naszej współczesnej perspektywy) konstrukcje i materiały stosowali nasi przodkowie. W Polsce oprócz drewna, słomy, gliny, używano w budownictwie także popiołu, miału węglowego, ale też łajna, moczu, sierści, żółci zwierzęcej, łaju, słoniny, starych garnków, pęcherzy rybich, rogów i kopyt zwierzęcych, dziegciu, szyszek, mchu i wielu innych równie zaskakujących materii. I co ciekawe, może niejedyn z nas nie uświadamia sobie, że niektóre takie materie zachowały się w ścianach naszego własnego starego domu, odziedziczonego po przodkach. A niektóre domy z nietypowych budulców urzekają także swą niezwykłą estetyką.

Mariusz Wiśniewski, właściciel Domu Podcieniowego nr 6 w Żuławkach - „Mój dom to kapsuła czasu” - życie w XVIII wiecznym domu podcieniowym.

W powszechnym rozumieniu architektura drewniana - zwłaszcza poza dużymi ośrodkami - odbierana jest często jako wyraz niedostatku, a nawet zacofania. Warto jednak zmienić optykę i poszerzyć horyzonty poza stereotyp. Celem wystąpienia jest podzielenie się opowieścią o stylu historyzującym i próbie przywrócenia do dawnej świetności żuławskiego domu podcieniowego. Na jego fenomen składa się 700 m²przestrzeni, 27 okien, 31 drzwi, ponad 20 pokoi. Na szczególną uwagę zasługuje również zachowana zabytkowa stolarka, okucia i umeblowanie z XVIII i XIX wieku oraz tworzona przez właściciela największa prywatna kolekcja fliz holenderskich z XVII oraz XVIII wieku w Polsce. Prezentacja pokazuje prowadzone konsekwentnie od kilku lat działania, zmierzające do przywrócenia piękna domu bogatego żuławskiego chłopca.

Piotr Znaniński, Skorupy-Białystok - Zostały Skorupy

Skorupy - dawna wieś, przyłączona do Białegostoku po I wojnie światowej, obecnie osiedle miejskie,

które zachowało jeszcze w wielu aspektach swój wiejski charakter. To co jeszcze zostało ze starych Skorup to drewniana i ceglana zabudowa, ogrody i ludzie pamiętający stary świat, odchodzący wraz z nimi w zapomnienie. Między starą zabudową wciskają się nowe szeregowki, a na osuszane podmokłe łąki rzeczki Dolistówki - betonowa zabudowa wielorodzinna z całą towarzyszącą sobie infrastrukturą. Jaka przyszłość czeka takie miejsca? Czy zachowanie takich enklaw starej zabudowy i zieleni w mieście ma sens? Czy są na tyle atrakcyjne, żeby wygrać z deweloperami? Poszukamy odpowiedzi na te pytania wędrując pomiędzy skorupskimi fenomenami, szlakiem od cywilizacji do natury i z powrotem.

BLOK: JEDNAK MIASTO

Paweł K. Krawczyk, prezes Fundacji Ochrony Mebli Zabytkowych oraz Dziedzictwa Kultury w Polsce D.O.M. - Drewniane domy zgierskich rzemieślników - piękno zakłęte w detalu

Powstałe 200 lat temu zgierskie Nowe Miasto było precyzyjnie zaplanowanym osiedlem przemysłowym dla kilkuset cudzoziemskich rzemieślników zaproszonych do Królestwa Polskiego. Jednym z elementów tworzących urbanistyczną przestrzeń tego idealnego miasta były domy rękodzielnicze, w większości wykonane z drewna. Domy te zostały zaprojektowane w kilku wariantach przez architektów pracujących dla Komisji Województwa Mazowieckiego w stylu zredukowanego klasycyzmu. Z dzisiejszej perspektywy, oprócz funkcjonalności i celowości tej architektury, charakteryzuje się ona walorami estetycznymi, które najbardziej czytelne są w skromnych, lecz wyrazistych detalach. Zachowane zgierskie domy rzemieślnicze zwane domami tkaczy są wciąż jeszcze nieodkrytą perłą polskiej architektury drewnianej.

Maja Szwedzińska, Pałac Kultury Zagłębia - O Pałacu, czyli marzenie zastygłe w materii

W trakcie wystąpienia udamy się w podróż marmurowymi korytarzami niesamowitej budowli, jaką jest Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej. Rozpoczniemy opowieścią o genezie i historii powstania budynku, o marzeniu głównego projektanta i architekta gmachu, Zbigniewa Rzepeckiego i losach jego realizacji. Doświadczymy na czym polega unikatowość budynku, jego wyjątkowość w odniesieniu do innych przykładów architektury socrealistycznej. Nie zabraknie historii o budowie i przeznaczeniu Pałacu, o tajemnicach ukrytych w ścianach, fantastycznych stworzeniach spoglądających z sufitów i narracji rolniczo-robotniczej ukrytej w detalu. Obalonych zostanie kilka mitów narosłych wokół budowli, a kilka zagadek, jakie skrywają jej wnętrza, znajdzie swoje rozwiązanie. Wszystko to po to, by ukazać piękno zastygłe w materii, marzenie zatrzymane w czasie.

BLOK: PIĘKNO NIE-LUDZKIE

dr Mikołaj Gołachowski, przyrodnik - Czy inne zwierzęta też się zachwycają? Nieludzkie poczucie estetyki

Nasze poczucie estetyki przejawia się we wszystkich sferach życia. A jak jest u innych zwierząt? Łączy nas z nimi ewolucyjne braterstwo, nasze ciała i umysły rządzą się tymi samymi prawami. Już Darwin podkreślał, że różnice między nami a nimi są jedynie ilościowe, a nie jakościowe. Wszystkie nasze uczucia i emocje możemy znaleźć u mnóstwa innych gatunków, jeśli tylko przyjrzymy się im wystarczająco uważnie. Zastanowimy się więc wspólnie, jakie może być ewolucyjne pochodzenie naszego upodobania do symetrii i ogólnej potrzeby estetyki. Czy jest to tylko przyrodnicza ekstrawagancja, czy ma jakiś głębszy sens?

Małgorzata Gurowska i Agata Szydłowska - Pieszko, na rowerze, na skrzydłach. O budowaniu miasta ludzko-nie-ludzkiego

Jeśli spis powszechny obejmowałby wszystkie gatunki, a nie tylko człowieka, okazałoby się, że w naszych miastach stanowimy mniejszość. Tymczasem cała infrastruktura, budynki, przedmioty tworzone są z myślą o tylko jednym gatunku. Teoretycy praw zwierząt, Sue Donaldson i Will Kymlicka zadają pytanie: "Jakie są ich [zwierząt] pomysły na wygodne łóżko, dostępne metro, funkcjonalne schody, wesołe miasteczko, drzwi otwierane bez użycia rąk, bezstresową pielęgnację kopyt lub podawanie szczepionek?" i sugerują, że powinniśmy projektować razem z innymi zwierzętami, korzystając z ich wiedzy i marzeń. Podczas wykładu i międzypokoleniowego warsztatu zastanowimy się, jak zbudować miasto dla ludzi i nie-ludzi.

Lista prelegentów Festiwalu Detalu Architektonicznego DetalFest w 2021 r.

BLOK: NIE-MIASTO

Dorota Brauntsch - Domy bezdomne dr Daria Jagiełło, Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu - A co, jeśli nie detal? Percepcja i znaczenie historycznych młynów wodnych położonych w dorzeczu Bzury

dr inż. Kasper Jakubowski, Fundacja Dzieci w Naturę - Czwarta przyroda: „przez sztukę do natury”

Kamila Kulik - Inne ulice Piotrkowskie województwa łódzkiego

Aleksandra Lisiak - Remiza strażacka jako inkluzywne element przestrzeni

Izabela Redman-Zalewska, Marcin Zalewski, Fundacja Wybudowania - Głazy, szopy i lufciki. O kamiennym dziedzictwie ziemi lubawskiej

dr Olga Solarz - Między Bogiem a demonami. Co robią krzyże, rozety, gołębki, wisienki, romby czy koguty nad wejściami i na ścianach domów wiejskich?

prof. Jarosław Szewczyk (Politechnika Białostocka) - Sztuka budowania z byle czego: o budynkach z gliny, chrustu, słomy, polan, starych garnków i nie tylko

Mariusz Wiśniewski, właściciel Domu Podcieniowego nr 6 w Żuławkach - „Mój dom to kapsuła czasu” - życie w XVIII wiecznym domu podcieniowym.

Piotr Znaniecki, Skorupy-Białystok - Zostały Skorupy

BLOK: JEDNAK MIASTO

Paweł K. Krawczyk, prezes Fundacji Ochrony Mebli Zabytkowych oraz Dziedzictwa Kultury w Polsce D.O.M. - Drewniane domy zgierskich rzemieślników - piękno zakłete w detalu

Maja Szwedzińska, Pałac Kultury Zagłębia - O Pałacu, czyli marzenie zastygłe w materii

BLOK: PIĘKNO NIE-LUDZKIE

dr Mikołaj Gołachowski, przyrodnik – Czy inne zwierzęta też się zachwycają? Nieludzkie poczucie estetyki

Małgorzata Gurowska i Agata Szydłowska – Pieszko, na rowerze, na skrzydłach. O budowaniu miasta ludzko-nie-ludzkiego

Biogramy prelegentów

BLOK: NIE-MIASTO

Dorota Brauntsch – Domy bezdomne

Reportażystka, fotografka, społeczniczka. Autorka książki „Domy bezdomne”, za którą otrzymała Kryształową Kartę Reportażu (nagroda publiczności) oraz nominację do Nagrody Conrada za najlepszy debiut 2019 roku. Stypendystka w dziedzinie kultury Marszałka Województwa Śląskiego (2017) i MKiDN (2020). Autorka projektu fotograficznego Ceglane Domy (facebook.com/ceglanedomy), którego pokłosiem jest wystawa fotograficzna, prezentowana m.in. w ramach 17 Rybnickiego Festiwalu Fotografii. Mieszka w Pszczynie, gdzie działa na rzecz ochrony dziedzictwa przyrodniczego w regionie.

dr Daria Jagiełło, Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu – A co, jeśli nie detal? Percepcja i znaczenie historycznych młynów wodnych położonych w dorzeczu Bzury

Absolwentka kierunków filologia polska i ochrona dóbr kultury na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Doktor nauk o sztuce w zakresie konserwatorstwa. W latach 2015-2016 pracownica WUOZ w Toruniu, od 2019 r. asystentka na Wydziale Sztuk Pięknych UMK. Obszary zainteresowań naukowych: młynarstwo historyczne, dziedzictwo techniki, krajobraz kulturowy. Główny wykonawca grantu NCN „Młyny wodne w dorzeczu dolnej Wisły od początku XVIII do początku XXI wieku” (lata 2015-2018). Konsultantka koncepcji wystawy „Młyn-Maszyna” w bydgoskich Młynach Rothera. Autorka polsko- i angielskojęzycznych publikacji w czasopiśmie naukowych i pracach zbiorowych oraz licznych dokumentacji konserwatorskich z obszaru zainteresowań.

dr inż. Kasper Jakubowski, Fundacja Dzieci w Naturę – Czwarta przyroda: „przez sztukę do natury”

Pasjonat „dzikiej” natury w miastach, edukator, projektant ścieżek edukacyjnych. Architekt krajobrazu, grafik, propagator ochrony czwartej przyrody (nieużytków) i zakładania pawilonów edukacyjnych. Autor licznych tekstów, słuchowisk i podcastów na temat syndromu deficytu natury, ochrony przyrody, edukacji ekologicznej. Prezes i współtwórca fundacji „Dzieci w Naturę”. Pomysłodawca rodzinnych mikrowypraw po miejskiej dzicy. Inicjator Stacji Natura i współautor spacerowników dla dużych i małych po dzikiej przyrodzie Warszawy czy Krakowa. Prywatnie mąż i tata Agaty, Igi & Iwa. Uwielbia biegać z córkami po nieużytkach i miejskich dżunglach. Współtworzy zespół edukatorów, który łączy siły w jednym celu: ochrony gatunku zagrożonego dziś wyginieciem – dziecka na łonie przyrody.

Kamila Kulik - Inne ulice Piotrkowskie województwa łódzkiego

Antropolożka kultury, regionalistka, autorka książek „Zarys dziejów Jeżowa 1135-2020” oraz „Złotno, Zdrowie i Osiedle im. Montwiłła-Mireckiego w dokumentach i wspomnieniach mieszkańców”. Prowadzi konto na instagramie @kierunkowy44, gdzie w subiektywny sposób prezentuje ciekawe miejsca województwa łódzkiego (i nie tylko).

Aleksandra Lisiak - Remiza strażacka jako inkluzywny element przestrzeni

Absolwentka Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Ukończyła studia broniąc pracy „Straż pożarna jako inkluzywny element przestrzeni” pod opieką dr inż. arch. Tomasza Głowackiego. Długo działała jako organizator spotkań z architektami i architektami w ramach koła studenckiego metaA. Od początku studiów zdobywała doświadczenie pracując we wrocławskich i poznańskich biurach projektowych oraz uczestnicząc w konkursach studenckich i profesjonalnych. Została wyróżniona m.in. honorową nagrodą Prix Annuel de la SARPF, II nagrodą w konkursie realizacyjnym SARP na Infocentrum w Poznaniu czy III nagrodą w otwartym konkursie AKUPUNKTURA. Od czerwca zaczyna praktykę architektoniczną w Szwajcarii.

Izabela Redman-Zalewska, Marcin Zalewski, Fundacja Wybudowania - Głazy, szopy i lufciki. O kamiennym dziedzictwie ziemi lubawskiej

Iza i Marcin to założyciele Fundacji Wybudowania. Od 2014 roku zajmują się badaniem, popularyzacją i ochroną dziedzictwa krajobrazowego regionu ziemi lubawskiej. Organizacja za pomocą wydarzeń artystycznych, wycieczek, obozów dla wolontariuszy i etnograficznych badań terenowych pielęgnuje budownictwo, rzemiosło, język i zwyczaje okolic Nowego Miasta Lubawskiego, Lubawy i Lidzbarka w województwie warmińsko-mazurskim. „Wybudowania” to lokalne określenie dla siedlisk zlokalizowanych poza zwartą zabudową wsi - miejsc odległych i pełnych lokalnej historii.

dr Olga Solarz - Między Bogiem a demonami. Co robią krzyże, rozety, gołąbki, wisienki, romby czy koguty nad wejściami i na ścianach domów wiejskich?

Etnolożka i ukrainistka. Zainteresowania: myślenie magiczne, kamieniarka ludowa oraz ludowe ośrodki kamieniarskie na pograniczu polsko-ukraińskim, wierzenia i zwyczaje w Karpatach Wschodnich. Autorka książki „Język magii - magia języka”, redaktor książek związanych z kulturą materialną i duchową polsko-ukraińskiego pogranicza, w tym ludowej sztuki sepulkralnej Łemkowszczyzny, Bojkowszczyzny i Roztocza; autorka szeregu artykułów poświęconych wierzeniom magicznym w obrzędowości rodzinnej i kalendarzowej. Wieloletni członek i wolontariusz Stowarzyszenia Magurycz, w ramach którego remontowała setki obiektów sztuki sepulkralnej w Polsce, Ukrainie, Bośni i Hercegowinie oraz w Gruzji. Prowadzi blog „Magia ludowa Karpat”.

prof. Jarosław Szewczyk (Politechnika Białostocka) - Sztuka budowania z byle czego: o budynkach z gliny, chrustu, słomy, polan, starych garnków i nie tylko

Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej (1996), później doktorant (2006) i habilitant (2012) na Politechnice Warszawskiej, obecnie dr hab. inż. arch., prof. Politechniki Białostockiej, naukowo pasjonat ludowych i nietypowych sposobów budowania, ludowego zdobnictwa, zduństwa i ciesielstwa, autor 13 książek i około 200 innych publikacji (stan na początek

2021 roku). W dydaktyce zwolennik nauczania przez inspirację i wyławiacz studenckich talentów: ceni tych studentów, którzy są lepsi od niego. Prywatnie okazjonalny maratończyk i mors.

Mariusz Wiśniewski, właściciel Domu Podcieniowego nr 6 w Żuławkach - „Mój dom to kapsuła czasu” - życie w XVIII wiecznym domu podcieniowym.

Właściciel XVIII-wiecznego domu podcieniowego nr 6 w Żuławkach. Gdańszczanin z urodzenia, Żuławiak z wyboru. Na co dzień w nowoczesnych, szklanych biurach reprezentuje w negocjacjach największe światowe korporacje. Po pracy - mąż, ojciec trójki córek oraz wielki miłośnik historii i sztuki. Czas prywatny w całości poświęcił na renowację XVIII-wiecznego domu podcieniowego. Kolekcjoner fliz holenderskich, zabytkowych mebli i obrazów. W swoim domu zorganizował swoisty ośrodek kultury, w którym przed pandemią społecznie organizował koncerty, wernisaże, projekcje filmowe, spektakle i wieczory autorskie. Pomysłodawca utworzenia na terenie Żuławek i Drewnicy żywego skansenu na Żuławach.

Piotr Znaniecki, Skorupy-Białystok - Zostały Skorupy

Mgr inż. ochrony środowiska, białostoczanin z urodzenia i zamiłowania. Eksplorator lokalnych klimatów i osobliwości. Muzyk, autor i tłumacz tekstów, organizator wystaw fotograficznych prezentujących Skorupy XX w. oraz serii krótkich filmów dokumentalnych w tym temacie. Kolekcjoner polskiej muzyki niezależnej końca XX w. wydawanej na kasetach magnetofonowych oraz polskiej muzyki popularnej okresu międzywojennego zapisanej na płytach szelakowych, które fragmentarycznie prezentuje w internecie, z planami na podcast. Związany z organizacjami ekologicznymi i społecznymi. Jego zrealizowanym marzeniem jest stary drewniany dom na Skorupach, z ogrodem i wanną do czytania książek. Porażką okazały się uprawy warzyw regularnie zjadanych przez bezskorupkowe ślimaki oraz nieudana próba hodowli wolnych kur pożartych przez kunę.

BLOK: JEDNAK MIASTO

Paweł K. Krawczyk, prezes Fundacji Ochrony Mebli Zabytkowych oraz Dziedzictwa Kultury w Polsce D.O.M. - Drewniane domy zgierskich rzemieślników - piękno zakłete w detalu

Konserwator mebli zabytkowych, absolwent Instytutu Teologicznego w Łodzi, fundator i prezes zarządu Fundacji Ochrony Mebli Zabytkowych oraz Dziedzictwa Kultury w Polsce D.O.M. Odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego złotą odznaką za opiekę nad zabytkami. Autor i współautor wystaw, artykułów naukowych i popularyzatorskich oraz programów edukacyjnych z dziedziny konserwacji zabytków, ochrony dziedzictwa kulturowego i historii meblarstwa artystycznego. Inicjator wielu działań na rzecz promocji dziedzictwa kulturowego miasta Zgierza, w którym Fundacja Ochrony Mebli Zabytkowych ma swoją siedzibę.

Maja Szwedzińska, Pałac Kultury Zagłębia - O Pałacu, czyli marzenie zastygłe w materii

Od zawsze związana z Dąbrową Górniczą. Kulturoznawca z pasji i wykształcenia. Absolwentka Uniwersytetu Śląskiego. Wielka miłośniczka Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej i architektury każdej, a zwłaszcza socrealistycznej. Od 2006 roku trener Narodowego Centrum Kultury. Od 2007 roku zawodowo związana z Pałacem Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, gdzie zajmowała się pozyskiwaniem dotacji na wydarzenia kulturalne, następnie przez 9 lat

prowadziła Galerię Sztuki Pałacu Kultury Zagłębia, w ramach której zorganizowała około 90 wystaw. Od roku 2017 prowadzi autorskie warsztaty dla rodziców z dziećmi, warsztaty popularyzujące architekturę dla grup zorganizowanych oraz liczne warsztaty dla społeczności lokalnej.

BLOK: PIĘKNO NIE-LUDZKIE

dr Mikołaj Golachowski, przyrodnik - Czy inne zwierzęta też się zachwycają? Nieludzkie poczucie estetyki

Biolog i podróżnik, doktor nauk przyrodniczych. Od dwudziestu lat koncentruje się na polarnych krańcach Ziemi, dwukrotnie zimował na Polskiej Stacji Antarktycznej im. H. Arctowskiego (raz jako kierownik 32 Polskiej Wyprawy Antarktycznej), a jako przewodnik turystyczny regularnie odwiedza Antarktydę Zachodnią i subantarktyczne wyspy. Od czternastu lat poznaje również Arktykę, sześć razy dotarł nawet na Biegun Północny. Mieszka w Warszawie, wraz z trzema kocimi damami, introwertycznym żółwiem i żywiołową córką. Jest autorem kilku książek i kilkudziesięciu artykułów popularnonaukowych, głównie o przyrodzie.

Małgorzata Gurowska i Agata Szydłowska - Pieszko, na rowerze, na skrzydłach. O budowaniu miasta ludzko-nie-ludzkiego

Małgorzata Gurowska - artystka wizualna, autorka książek, wykładowczyni i kuratorka. W swoich pracach skupia się na kwestiach politycznych i społecznych krytycznie opisując relacje ludzi i nie-ludzi. Tworzy z myślą o uwzględnianiu perspektywy innych gatunków, zwłaszcza tych eksploatowanych i dyskryminowanych przez człowieka. Sztuka jest dla niej narzędziem interwencji i sprzeciwu. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie obecnie jest profesorką na Wydziale Rzeźby.

Agata Szydłowska - kuratorka, badaczka, autorka książek. Absolwentka historii sztuki na UW, Szkoły Nauk Społecznych przy IFiS PAN, doktorka etnologii. Kierowniczką Katedry Teorii Designu na Wydziale Wzornictwa ASP w Warszawie. Interesuje się społecznymi i politycznymi kontekstami dizajnu. Poprzez działania kuratorskie i refleksję humanistyczną bada projektowanie poza antropocentryzmem.